

XANSANA, JEDEN CEL

XANSANA

1. Marzyłam o samolotach
Trasach koncertowych
O wygranej w totka
Rozpisałam miejsca w swojej bucket liście
Słońce, plaża, piłka i co tylko wyśnię
Jadę samochodem, KFC za rogiem
Pepsi złapię w drogę, albo bananowy shake
Biorę ostry zakręt i odpalam hamulce
Moja ścieżka kręta, ale sama nią pójde

Przedrefren:
Mam w głowie jeden cel
Niezmiennie trzymam ster
Osiągnę to, co chcę
Nic nie zatrzyma mnie
Przed siebie z wiatrem sunę
Jak na morskiej fali surfer
Wyciągam znów kamerę
Wzrok w obiektyw
Akcja, kręcę!

Ref.
Hej, hej, mam w głowie jeden cel
Wiem, wiem i musi udać się
To jest okej, okej, okej, okej
Jest okej, okej, okej, okej
Hej, hej, kolejny level check
Nie wiem czego mam więcej chcieć
Mam w głowie jeden cel, jeden cel, jeden cel
To jest okej, okej mieć jeden jasny cel

No dobra, to lecimy dalej

2. Pobudka, już budzik dzwoni
Wchodzę na TikToka, a tam drama o nic
Wyjdę z tego cała, jakiś trend wymyślę
Zdania podzielone, ale dalej cisnę
Siadam do montażu, dysk pełen obrazów
Zgrywam je od razu, każda chwila cenna jest
Będę walczyć, choć algorytm nieuchwytny
Muszę wrócić z tarczą z tego pola bitwy

Przedrefren:
Mam w głowie jeden cel
Niezmiennie trzymam ster
Osiągnę to, co chcę
Nic nie zatrzyma mnie
Przed siebie z wiatrem sunę
Jak na morskiej fali surfer
Wyciągam znów kamerę
Wzrok w obiektyw
Akcja, kręcę!

Ref.
Hej, hej, mam w głowie jeden cel
Wiem, wiem i musi udać się
To jest okej, okej, okej, okej
Jest okej, okej, okej, okej
Hej, hej, kolejny level check
Nie wiem czego mam więcej chcieć
Mam w głowie jeden cel, jeden cel, jeden cel
To jest okej, okej mieć jeden jasny cel

